

Sygn. akt: I C 927/17

Na rozprawie dnia 11 stycznia 2018 r. nie stawił się pełnomocnik powoda (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (...) we W., zawiadomiony prawidłowo, wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod swoją nieobecność.

Pozwana A. D. (1) nie stawiła się – zawiadomiona w trybie art. 139 par 1 kpc, nie złożyła żadnych wyjaśnień, ani też nie żądała przeprowadzenia rozprawy w swojej nieobecności.

Odstąpiono od nagrywania na podstawie art. 157§2 KPC.

Przewodniczący ogłosił wyrok zaoczny.

Przewodniczący:

Protokolant:

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Cichocki
Protokolant:	p.o. sekretarza sądowego Żaneta Kowalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 stycznia 2018 r. w K.

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...) we W.

przeciwko A. D. (1)

o zapłatę

oddala powództwo w całości.

UZASADNIENIE

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. D. (1) kwoty 2.216,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu wg norm przepisanych. Podniósł, że pozwana w dniu 15.11.2007r. zawarła z (...) S.A. umowę bankową o nr (...) na podstawie, której otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną, jednocześnie zobowiązując się do jej oddania na warunkach precyzyjnie określonych w tej umowie. Strona pozwana pomimo upływu wyznaczonego terminu nie dokonała zapłaty, wobec czego w dniu 04.02.2016r. (...) Bank S.A. dokonał cesji przedmiotowej wierzytelności na rzecz(...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego.

Pozwana nie stawiała się na rozprawie i nie zajęła stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 04.02.2016 r. (...) Bank S.A. we W. zawarł z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym we W. umowę sprzedaży wierzytelności do funduszu sekurytyzacyjnego, która miała obejmować wierzytelność wobec A. D. (2).

(dowód: umowa k. 8-12, wyciąg z załącznika do umowy cesji – k. 13)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód nie udowodnił tego, iż przysługuje mu roszczenie względem pozwanej. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że przedłożone przez powoda dokumenty w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej (k. 7), umowy sprzedaży wierzytelności do funduszu sekurytyzacyjnego z dnia 04.02.2016 r. (k. 8-12), wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji (k. 13) oraz monitu (k.14) dotyczą osoby o nazwisku A. D. (2), podczas gdy pozwana nazywa się A. D. (1). Nazwisko osoby, której dotyczą przedłożone dokumenty jest rzeczywiście zbliżone do nazwiska pozwanej. Brak jest jednak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że w obu przypadkach mamy do czynienia z tą samą osobą.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że powództwo podległoby oddaleniu również w sytuacji, gdyby załączone dokumenty dotyczyły pozwanej.

Przedłożona przez powoda umowa sprzedaży wierzytelności do funduszu sekurytyzacyjnego z 04.02.2016 r. może stanowić dowód wyłącznie tego, że do zawarcia takiej umowy doszło, nie wykazuje ona natomiast, iż obejmowała m. in. wierzytelność wskazaną w pozwie. Zgodnie z w/w umową przedmiotem sprzedaży miały być wierzytelności szczegółowo określone w Załączniku nr 1A w formie pisemnej oraz Załączniku 1B w formie elektronicznej. Żaden z w/w załączników nie został jednak przedłożony. Do pozwu dołączono obejmujący jedynie przedmiotową wierzytelność wydruk określony jako „Wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji”. W/w wyciąg sporządzony został jednostronnie przez powoda, dla celów niniejszego postępowania, a zatem jego moc dowodowa jest znikoma.

Za wystarczający dowód istnienia wierzytelności powoda nie można uznać wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej. Oczywiście treść wyciągu, co do zasady, powinna odzwierciedlać treść wpisów dokonywanych w księgach funduszu. Nie przesądza to jednak jeszcze, że konkretna wierzytelność faktycznie istnieje, w ramach bowiem kontroli rachunkowej nie jest oceniana strona prawna konkretnej transakcji i jej skuteczność w świetle prawa cywilnego. Celem prowadzenia ksiąg rachunkowych funduszu jest jedynie wykazanie dokonywanych operacji zakupu lub sprzedaży w celach finansowych. Oznacza to, że samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności, nie wiąże się z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje. Celem prowadzenia ksiąg rachunkowych funduszu jest jedynie wykazanie dokonywanych operacji zakupu lub sprzedaży w celach finansowych (vide - uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7.10.2009 r. w sprawie III CZP 65/09).

Co istotne, strona powodowa nie przedłożyła umowy bankowej zawartej przez wierzyciela pierwotnego (...) Bank (...) S.A. we W.. Nie wykazała tym samym, że wierzytelność wskazana w pozwie w ogóle istnieje. Skutkuje to jednocześnie niemożnością stwierdzenia tożsamości pozwanej A. D. (1) z osobą, która zawarła umowę. Nie daje to również podstaw do stwierdzenia by w przedłożonych przez stronę powodową dokumentach doszło do omyłki pisarskiej w nazwisku dłużnika. Strona powodowa nie powoływała się zresztą na taką okoliczność.

Nie zostały również przedłożone dokumenty, z których wynikałoby następstwo prawne (...) Banku S.A. we W. w stosunku do (...) Bank (...) S.A. we W., w szczególności odpis z KRS wykazujący tę okoliczność. Nie jest to natomiast okoliczność, co do której sąd w tym postępowaniu miałby obowiązek przeprowadzić dowód z urzędu.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że powód nie wykazał, iż przysługuje mu względem pozwanej dochodzona pozwem wierzytelność. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z tego faktu wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem cyt. przepisu jest art. 232 kpc, zgodnie z którym strony zobowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie.

Powód winien zatem wykazać wszystkie okoliczności stanowiące podstawę żądania pozwu. Podkreślić należy, iż strona powodowa jest podmiotem profesjonalnym, który powinien być świadom wystąpienia negatywnych konsekwencji procesowych w przypadku, gdy powołuje mniej dowodów, niż tego wymaga materialnoprawna podstawa zgłoszonego roszczenia.

Nadto wskazać należy, iż w sprawach cywilnych rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. A. Zielińskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, wyd. 6, Warszawa 2012 r.).

Nie można było również uznać, że pozwana nie przedstawiając swojego stanowiska w rzeczywistości uznała powództwo. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, winien przejawiać staranność w wykazaniu zasadności powództwa. Brak merytorycznego zaprzeczenia jego twierdzeń przez pozwaną nie zwalniał go od wykazania podstawowych okoliczności wskazujących na zasadność żądania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 7.11.2007r. (II CSK 293/07), ciężar udowodnienia faktu należy rozumieć nie tylko jako obarczenie jednej ze stron procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o prawdziwości swoich twierdzeń, ale również konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności.

Sąd jest zobligowany do uznania twierdzeń powoda przy bezczynności pozwanego jedynie w przypadku braku wątpliwości, co do zasadności pozwu. W niniejszej sprawie natomiast powód nie przedłożył dowodów dostatecznie uzasadniających jego roszczenie.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności, powództwo należało oddalić.